

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## KRADZIONE Z ANGLII, SZWECJI, NIEMIEC I POLSKI LUKSUSOWE SAMOCHODY ROZBIERALI NA CZĘŚCI

Data publikacji 14.10.2014

**Policjanci stołecznego wydziału do walki z przestępczością samochodową zatrzymali pięciu mężczyzn, którzy od jakiegoś czasu zajmowali się demontażem luksusowych samochodów kradzionych na terenie Niemiec, Anglii, Szwecji i Polski. Mundurowi ujawnili dwie dziuple samochodowe w Woli Mrokowskiej i w Janczewicach, zabezpieczyli kilka pojazdów oraz ponad 600 części elektronicznych pochodzących z rozbiórki samochodów różnych marek. Zatrzymanym zostały przedstawione zarzuty paserstwa. Decyzją sądu zostali tymczasowo aresztowani na 3 miesiące.**

Policjanci wydziału do walki z przestępczością samochodową KSP wraz z grupą zadaniową „Tokio” od kilkunastu tygodni prowadzą działania mające na celu zwalczanie zorganizowanych grup przestępczych, zajmujących się demontażem luksusowych samochodów.

Prowadząc działania na terenie powiatu piaseczyńskiego, kilka dni temu, natrafili na dwie dziuple samochodowe, w których rozkładano na części samochody kradzione na terenie Niemiec, Anglii, Szwecji i Polski. Policjanci jednocześnie weszli na dwie posesje.

W Woli Mrokowskiej na gorącym uczynku przestępstwa zatrzymali czterech mężczyzn: 26-letniego Jakuba B., 37-letniego Mariusza S., 39-letniego Andrzeja C. i 50-letniego Mirosława B. Policjanci zabezpieczyli też kilka samochodów, które miały zostać poddane rozbiórce, m.in.: mercedesa c180 skradzionego na Bielanach oraz będące w trakcie demontażu dwa nissany GTR, skradzione z terenu Niemiec, mercedesa AMG, skradzionego w Kielcach, bmw serii X, które skradziono w Szwecji i peugeota 508, skradzionego w Anglii. Ponadto na miejscu, w celu dalszej ich identyfikacji, mundurowi zabezpieczyli ponad 600 różnego rodzaju części elektronicznych.

Jednocześnie w lesie pod Piasecznem funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli zerwane od skradzionego w Niemczech nissana GTR tablice rejestracyjne i wycięte z części numery WIN. Niemiecki właściciel nissana, który wcześniej wstawił auto do warsztatu w Düsseldorfie, o kradzieży dowiedział się dopiero od polskich policjantów.

W tym samym czasie druga grupa policjantów wkroczyła na teren posesji w Janczewicach. Tam w jednym z budynków funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli kilkanaście silników samochodowych. W sumie wartość zabezpieczonych aut i części z nich pochodzących wynosi około 3 miliony złotych.

Prowadząc dalsze czynności, kolejnego dnia, w ręce policjantów z „samochodówki” wpadł organizator przestępczego

procederu 36-letni Artur P.

Wszystkim pięciu zatrzymanym zostały przedstawione zarzuty paserstwa. Decyzją sądu w Piasecznie mężczyźni zostali tymczasowo aresztowani na 3 miesiące.

(KSP / mw)



[Film w formacie nieobsługiwany przez odtwarzacz. Pobierz plik](#) (format flv - rozmiar 3.97 MB)